

**Sygn. akt: KIO 841/21**

**WYROK**  
**z dnia 12 kwietnia 2021 r.**

Krajowa Izba Odwoławcza – w składzie:

Przewodniczący:      Monika Szymanowska

Protokolant:              Szymon Grzybowski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2021 r. w Warszawie odwołania wniesionego do Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej w dniu 15 marca 2021 r. przez odwołującego All4Affiliate Sp. z o.o. w Warszawie w postępowaniu prowadzonym przez zamawiającego Enea S.A. w Poznaniu, w imieniu i na rzecz której działa Enea Centrum Sp. z o.o. w Poznaniu

orzeka:

1. uwzględnia odwołanie i nakazuje zamawiającemu unieważnienie czynności unieważnienia przetargu oraz kontynuację badania i oceny ofert,
2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża zamawiającego Enea S.A. w Poznaniu i:
  - 2.1. zalicza na poczet kosztów postępowania kwotę 15 000,00 zł (piętnaście tysięcy złotych) uiszczoną przez odwołującego All4Affiliate Sp. z o.o. w Warszawie tytułem wpisu od odwołania,
  - 2.2. zasądza od zamawiającego Enea S.A. w Poznaniu na rzecz odwołującego All4Affiliate Sp. z o.o. w Warszawie kwotę 18 600,00 zł (osiemnaście tysięcy sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Stosownie do art. 579 ust. 1 i art. 580 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2019 r. poz. 2019 ze zm.) w zw. z art. 92 ust. 2 ustawy z dnia 11 września 2019 r. Przepisy wprowadzające ustawę Prawo zamówień publicznych (Dz. U. 2019, poz. 2020) na niniejszy wyrok – w terminie 14 dni od dnia jego doręczenia – przysługuje skarga za pośrednictwem Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej do Sądu Okręgowego w Warszawie.

Przewodniczący:

.....

## **U z a s a d n i e**

**wyroku z dnia 12 kwietnia 2021 r. w sprawie o sygn. akt: 841/21**

Zamawiający – Enea S.A. ul. Górecka 1, 60-201 Poznań, w imieniu i na rzecz której działa Enea Centrum Sp. z o.o. ul. Górecka 1, 60-201 Poznań, prowadzi postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego pn.: „Świadczenie usług zakupu mediów przez dom mediowy na rzecz ENEA S.A.”, o ogłoszeniu o zamówieniu publicznym opublikowanym w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej w dniu 16 marca 2020 r. pod numerem 2020/S 053-127061, zwane dalej „postępowaniem”.

Izba ustaliła, że postępowanie na usługę, o wartości powyżej kwoty określonej w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2019 r., poz. 1843 ze zm.) zwanej dalej „p.z.p.”, jest prowadzone przez zamawiającego w trybie przetargu nieograniczonego.

W dniu 15 marca 2021 r. odwołanie wobec czynności i zaniechań zamawiającego w postępowaniu wniósł wykonawca All4Affiliate Sp. z o.o. ul. Wiertnicza 89, 02-952 Warszawa (dalej zwany „odwołującym”). We wniesionym środku zaskarżenia odwołujący postawił zamawiającemu zarzut naruszenia (pisownia oryginalna): art. 93 ust. 1 pkt 7 PZP w zw. z art. 146 ust. 6 PZP w zw. z art. 7 ust. 1 PZP, poprzez unieważnienie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, mimo iż postępowanie nie jest obarczone niemożliwą do usunięcia wadą uniemożliwiającą zawarcie niepodlegającej unieważnieniu umowy, w szczególności postępowanie nie ma wady w zakresie określonego w Specyfikacji Istotnych Warunków Umowy Ramowej (SIWUR) mechanizmu ustalania ceny w zamówieniach wykonawczych, jak również żadne postanowienia dokumentacji postępowania nie wprowadzały wykonawców w błąd oraz nie uniemożliwiały prawidłowego sporządzenia ofert. Odwołujący żądał nakazania zamawiającemu unieważnienia czynności unieważnienia postępowania z dnia 3 marca 2021 r. i kontynuacji czynności badania i oceny ofert.

W uzasadnieniu środka zaskarżenia odwołujący wskazał co następuje. Zamawiający poinformował wykonawców o unieważnieniu postępowania na podstawie art. 93 ust. 1 pkt 7 w zw. z art. 146 ust. 6 p.z.p., w uzasadnieniu wskazano, że postępowanie jest obarczone niemożliwą do usunięcia wadą uniemożliwiającą zawarcie niepodlegającej unieważnieniu umowy dotyczącej określonego w SIWUR sposobu ustalania ceny w zamówieniach wykonawczych. Zamawiający wskazał na § 7 ust. 2 lit. a tiret i projektu umowy ramowej, w którym uregulowano sposób ustalania ceny za przeprowadzenie kampanii VOD i podniósł, że Google Ireland Ltd., w ramach VOD YouTube, stosuje dla reklam video dynamiczny, zautomatyzowany system aukcyjny, bez cennika udostępnianego publicznie lub cennika potwierdzonego przez wydawcę, więc formuła obliczania wynagrodzenia nie jest możliwa do

zastosowania i postępowanie podlega unieważnieniu, a tak skonstruowany SIWUR mógł być dla wykonawców mylący i uniemożliwiać sporządzenie oferty.

W ocenie odwołującego decyzja zamawiającego o unieważnieniu postępowania jest błędna i niezgodna z art. 93 ust. 1 pkt 7 p.z.p., bowiem postanowienia dokumentacji postępowania nie uniemożliwiają rozliczenia wynagrodzenia za przeprowadzenie kampanii w zakresie VOD YouTube, a tym bardziej nie uniemożliwiały wykonawcom przygotowania prawidłowej oferty. Odwołujący przytoczył także treść § 7 ust. 2 lit. a i umowy ramowej, pkt 10.1 i 10.5 SIWUR oraz załącznik nr 1e i podniósł, że rabat, który należało zaoferować miał uwzględniać wszystkie koszty wykonawcy wraz z prowizją w trakcie trwania umowy ramowej. Minimalna bądź maksymalna wysokość rabatu, który miał zostać udzielony przez wykonawcę, nie została narzucona przez zamawiającego - wysokość rabatu miała być determinowana wysokością kosztów wykonawcy, które wiążą się z przeprowadzeniem kampanii u określonego dostawcy mediów. Jedyne ograniczenie, jakie wiązało się z kwestią kalkulacji ceny, zostało wyrażone w pkt 10.5 SIWUR, zgodnie z którym wycena usługi nie może wynosić 0,00 zł, a co wiązałoby się z udzieleniem rabatu w wysokości 100%. Faktycznie zakup kampanii reklamowej u dostawcy Google Ireland Ltd. na nośniku YouTube jest dokonywany w systemie aukcji automatycznej. To oznacza, że w przypadku dokonywania przez agencję reklamową (wykonawcę) zakupu mediów w Google Ireland Ltd. na nośniku YouTube cena jest kształtowana w oparciu o system aukcyjny, a nie publiczny lub udostępniany na wniosek cennik. Powyższe nie oznacza jednak w żaden sposób, że nie było możliwe prawidłowe przygotowanie oferty, a całe postępowanie przetargowe obarczone jest niemożliwą do usunięcia wadą uniemożliwiającą zawarcie niepodlegającej unieważnieniu umowy. Cena określana w systemie aukcyjnym jest ceną zakupu u wystawcy medium, a § 7 ust. 2 lit. a i projektu umowy nie stoi na przeszkodzie prawidłowego ukształtowania wynagrodzenia w tym zakresie przez wykonawców, którzy są profesjonalistami znającymi realia przeprowadzenia kampanii reklamowych i sposobu dokonywania zakupu mediów, a tym samym potrafią prawidłowo skalkulować cenę.

Ponadto, ani z treści odwołania w sprawie KIO 1747/20, ani również z treści rozstrzygnięcia Krajowej Izby Odwoławczej nie wynika, że sposób ukształtowania treści SIWUR był nieprawidłowy i mógłby wpłynąć na rzetelną ocenę ofert, zatem trudno się zgodzić ze stanowiskiem zamawiającego wyrażonym w informacji o unieważnieniu. Odwołanie to dotyczyło m.in. zaniżenia ceny przez wykonawcę Media Group w zakresie kampanii na YouTube, gdyż wykonawca ten zaoferował rabat w wysokości aż 87% za przeprowadzenie kampanii na tym nośniku. W odwołaniu nie zarzucano niejasności dokumentacji przetargowej, a wyłącznie nieprawidłową kalkulację ceny w tym zakresie przez Media Group, co jak wynika z udostępnionego w wyniku odtajnienia załącznika nr 1e dołączonego do oferty ww. wykonawcy, okazało się prawdą. Co więcej, w trakcie

postępowania odwoławczego przed Izbą ani zamawiający, ani Media Group będący uczestnikiem postępowania, nie wskazywali na niejasność czy wadliwość postanowień SIWUR. Zamawiający w odpowiedzi na odwołanie powołując się na § 7 ust. 2 lit. a tiret i projektu umowy wskazywał, że postanowienia SIWUR zostały ukształtowane w sposób prawidłowy: „Zamawiający ukształtował postanowienia SIWUR w taki sposób, by były one dostosowane do zróżnicowanych i stale zmieniających się sposobów działania dostawców mediów (...) Ma to swoje źródło w stosowanych przez wydawców cenach dla sprzedaży bezpośredniej. Tego rodzaju rozwiązanie wprowadza niezbędną elastyczność - pozwala realizować umowę ramową w zakresie zakupu mediów u dostawców, którzy przestają publikować swoje cenniki, jak i tych, którzy w ogóle ich nigdy nie publikowali.” Także wykonawca Media Group w swoim piśmie procesowym podnosił, że „Sam fakt, że YouTube ustala ceny dynamicznie nie wyklucza możliwości ustalenia ich poziomu dla zakupu bezpośredniego w danym czasie dla określonej kampanii i odniesienie do nich oferowanych rabatów”. Powołanie się przez tego wykonawcę na dynamiczne ustalanie cen przez Google Ireland Ltd. (tj. model aukcyjny) wynika również z jego wyjaśnień sposobu kalkulacji ceny, gdzie stwierdzono, że kampanie w tym obszarze zakupywane są w modelu aukcyjnym. Zatem także wykonawca Media Group prawidłowo zdefiniował sposób rozliczenia kampanii na YouTube. Jednakże okoliczność, że jeden z wykonawców zaniżył cenę w tym zakresie, nie oznacza, że całe postępowanie jest obciążone wadą, o której mowa w art. 93 ust. 1 pkt 7 p.z.p. Powyższe bowiem oznacza wyłącznie, że w ramach kontynuacji badania i ceny ofert oferta Media Group powinna zostać odrzucona na podstawie art. 89 ust. 1 pkt 3 i 4 p.z.p.

Tym niemniej przedmiotem zarzutów odwołującego w sprawie KIO 1747/20 nie była kwestia niejednoznaczności SIWUR, a sztuczne zniżenie ceny przez Media Group oraz wskazanie jej w sposób oderwany od polityki sprzedaży stosowanej przez Google Ireland Ltd. Okoliczność, że w § 7 ust. 2 lit. a tiret i projektu umowy zamawiający posłużył się sformułowaniem „cennik” nie przekreśla możliwości obliczenia ceny przez wykonawcę i rozliczenia kampanii w przypadku zlecenia jej prowadzenia w ramach YouTube. Użycie sformułowania „cennik” nie stanowi wady postępowania. Wykonawcy ubiegający się o udzielenie zamówienia to agencje reklamowe, posiadające odpowiednie doświadczenie w tym zakresie. Żadne postanowienie SIWUR nie wskazywało, że brak udzielenia rabatu będzie uznany za niezgodne ze specyfikacją w sytuacji, gdy dostawca mediów nie stosuje możliwości obniżenia cen. Zamawiający nie uznał powyższego za działanie nieprawidłowe, czego wyrazem było otrzymanie przez odwołującego zaproszenia do udziału w aukcji elektronicznej (art. 91b ust. 1 p.z.p.). Odwołujący dodał także, że niedoszacowanie ceny przez jednego z wykonawców nie może skutkować uznaniem na jego korzyść, że całe postępowanie obciążone jest wadą, bowiem w załączniku nr 1e przy pozycji YouTube wykonawca był obowiązany wpisać wysokość rabatu. Załącznik nr 1e był tworzony

w odniesieniu do różnych dostawców mediów, tj. takich którzy stosują cenniki, jak również którzy cenników nie stosują, a koszt zakupu mediów w celu przeprowadzenia konkretnej kampanii zależy od wyników negocjacji z daną agencją reklamową. Wszyscy dostawcy mediów oraz nośniki, na których kampanie mają być przeprowadzone były wymienione w ww. dokumencie i każdy z podmiotów - zgodnie z pouczeniem zawartym pod tabelą załącznika nr 1e - samodzielnie określał wysokość rabatu w zależności od kosztów związanych z wykonaniem tego zakresu zamówienia.

Dalej odwołujący powołał się na brzmienie art. 93 ust. 1 pkt 7 p.z.p. i stwierdził, że w niniejszej sprawie żadna z przesłanek do zastosowania tego przepisu nie została spełniona. W postępowaniu brak jest wady - sformułowania SIWUR są jasne i nie pozostawiają wątpliwości, w jaki sposób wykonawca powinien skalkulować wynagrodzenie za zakup mediów w celu przeprowadzenia poszczególnych kampanii reklamowych. W SIWUR brak było zastrzeżenia, że rabat w przypadku nośnika YouTube nie może wynosić 0% - jedyne ograniczenie jakie zostało nałożone na wykonawców dotyczy braku możliwości zaoferowania usługi za 0,00 zł, co wiązałoby się z rabatem w wysokości 100%. Jak również, za wadę postępowania uniemożliwiającą zawarcie niepodlegającej unieważnieniu umowy nie może być uznana okoliczność, że § 7 ust. 2 lit. a tiret i projektu umowy ramowej posługuje się słowem „cennik” przy określeniu wysokości wynagrodzenia za zakup mediów wymienionych w załączniku nr 1e. Fakt, że w przypadku Google Ireland Ltd. nie mamy do czynienia z cennikiem nie uniemożliwiało wykonawcom, w tym Media Group i odwołującemu, dokonania identyfikacji sposobu rozliczenia stosowanego przez dostawcę w postaci modelu aukcyjnego. Mimo, iż § 7 ust. 2 lit. a tiret i umowy nie wskazuje wprost na aukcję, to nie sposób uznać, że postępowanie podlega unieważnieniu.

Ponadto, zdaniem odwołującego decyzja zamawiającego o unieważnieniu postępowania jest nieproporcjonalna do zaistniałego stanu faktycznego i skoro również wykonawca, który zastosował nieprawidłowy (nierealny) rabat w wyjaśnieniach ceny słusznie zidentyfikował aukcyjny sposób zakupu mediów w Google Ireland Ltd., to bezzasadne jest stwierdzenie, że „skonstruowane zapisy SIWUR stanowią mogą przeszkodę w prawidłowym sporządzeniu ofert”. Rozważania zamawiającego są w tym zakresie abstrakcyjne i oderwane od stanu faktycznego sprawy, bowiem wskazanie na cenniki w § 7 ust. 2 projektu umowy oraz w załączniku nr 1e na kolumnę, w której wykonawcy podawali rabat, nie było wprowadzające wykonawców w błąd, w szczególności, że są oni agencjami reklamowymi, tj. podmiotami znającymi sposób rozliczenia stosowany przez poszczególnych dostawców mediów.

W ocenie odwołującego działania zamawiającego świadczą również o naruszeniu art. 7 ust. 1 p.z.p., zasady uczciwej konkurencji i równego traktowania wykonawców, gdyż przypadek, w którym jeden z wykonawców zaniża cenę i stosuje rabat w odniesieniu do

dostawcy mediów, który go nie udziela, powinien być oceniony w ramach badania i oceny ofert przez pryzmat art. 89 ust. 1 pkt 3 i 4 p.z.p. Popęlnienie błędu przez jednego z wykonawców nie może uzasadniać unieważnienia postępowania o udzielenie zamówienia. Żaden z wykonawców nie miał wątpliwości co do sposobu sformułowania postanowień SIWUR, w szczególności żaden z wykonawców nie kwestionował treści specyfikacji w drodze odwołania na etapie publikacji postępowania. Wykonawcy będący profesjonalistami nie zadawali również zamawiającemu pytań o wyjaśnienie rzekomych nieścisłości w ww. zakresie. Skoro wykonawcy nie mieli w tym obszarze wątpliwości, to zamawiający nie powinien dokonywać unieważnienia postępowania wskazując, że „nieprecyzyjne postanowienia uniemożliwiły oszacowanie cen ofertowych przez wykonawców”.

Działając w imieniu i na rzecz zamawiającego odpowiedź na odwołanie w formie pisemnej wniósł pełnomocnik strony wskazując, iż zamawiający wnosi o oddalenie odwołania w całości zgodnie z uzasadnieniem wskazanym w jego stanowisku procesowym, a także zasądzenie od odwołującego kosztów zastępstwa procesowego.

**Krajowa Izba Odwoławcza – po przeprowadzeniu rozprawy w przedmiotowej sprawie, po zapoznaniu się ze stanowiskami przedstawionymi w odwołaniu, odpowiedzi na odwołanie, konfrontując je z zebrany w sprawie materiałem procesowym, w tym z dokumentacją postępowania o udzielenie zamówienia publicznego oraz po wysłuchaniu oświadczeń i stanowisk złożonych ustnie do protokołu w toku rozprawy – ustaliła i zważyła, co następuje:**

Mając na uwadze datę wniesienia odwołania do Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej do postępowania odwoławczego – zgodnie z art. 92 ust. 2 ustawy dnia 11 września 2019 r. przepisy wprowadzające ustawę Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2019 poz. 2020) – znajdują zastosowanie przepisy ustawy z dnia 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2019 r., poz. 2019 ze zm.), dalej zwanej „n.p.z.p.”.

Skład orzekający stwierdził, że odwołanie dotyczy materii określonej w art. 513 pkt 1 n.p.z.p. i podlega rozpoznaniu zgodnie z art. 517 n.p.z.p. Izba stwierdziła również, że nie została wypełniona żadna z przesłanek o których mowa w art. 528 n.p.z.p., których stwierdzenie skutkowałoby odrzuceniem odwołania i odstąpieniem od badania meritum sprawy. Ponadto, w ocenie składu orzekającego odwołujący wykazał, że posiada legitymację materialną do wniesienia środka zaskarżenia zgodnie z przesłankami art. 505 ust. 1 n.p.z.p.

Stan faktyczny sprawy nie był pomiędzy stronami sporny, osią sporu była ocena czy decyzja zamawiającego o unieważnieniu postępowania, której odwołujący zarzucił naruszenie art. 93 ust. 1 pkt 7 w zw. z art. 146 ust. 6 w zw. z art. 7 ust. 1 p.z.p., była

prawidłowa – czy w ustalonym stanie faktycznym zaistniały uzasadnione podstawy do skorzystania przez zamawiającego z tego instrumentu.

Skład orzekający dokonał oceny stanu faktycznego ustalonego w sprawie mając na uwadze art. 554 ust. 1 pkt 1 n.p.z.p., który stanowi, że Izba uwzględni odwołanie, jeżeli stwierdzi naruszenie przepisów ustawy, które miało wpływ lub może mieć istotny wpływ na wynik postępowania o udzielenie zamówienia.

Izba – uwzględniając zgromadzony materiał dowodowy przedłożony przez strony, po dokonaniu ustaleń poczynionych na podstawie dokumentacji postępowania, zważając na okoliczności faktyczne podniesione w odwołaniu – stwierdziła, że sformułowane przez odwołującego zarzuty znajdują potwierdzenie w ustalonym stanie faktycznym i prawnym. W ocenie składu rozpoznającego spór zamawiający w sposób bezprawny unieważnił przetarg, więc odwołanie zostało przez Krajową Izbę Odwoławczą uwzględnione, co skutkowało nakazaniem jednostce zamawiającej anulowania czynności unieważnienia postępowania oraz kontynuowania czynności badania i oceny złożonych ofert.

W ramach uwag natury ogólnej należy zaznaczyć, że celem prowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego jest dokonanie wyboru oferty wykonawcy, z którym zostanie zawarta umowa (art. 2 pkt 7a p.z.p.). Zamawiający, podejmując decyzję o wszczęciu postępowania, na warunkach określonych w p.z.p. i zgodnie z przyjętymi regułami, ustalonymi w dokumentacji postępowania, decyduje się na doprowadzenie go do końca, którym jest zawarcie umowy. Oznacza to, że wszczęcie postępowania jest w zasadzie równoznaczne ze zobowiązaniem się zamawiającego do zawarcia umowy z wykonawcą, który złożył ofertę najkorzystniejszą (mieszczącą się w kwocie, którą zamawiający zamierza przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia). Zatem unieważnienie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego powinno być wyjątkiem od zasady, a określony w art. 93 p.z.p. zamknięty katalog powodów zniesienia przetargu należy interpretować ściśle, dokonując zawężającej wykładni przesłanek unieważnienia (*exceptiones non sunt extendendae*).

Zgodnie z art. 93 ust. 1 pkt 7 p.z.p. zamawiający unieważnia postępowanie o udzielenie zamówienia, jeżeli jest ono obarczone niemożliwą do usunięcia wadą uniemożliwiającą zawarcie niepodlegającej unieważnieniu umowy w sprawie zamówienia publicznego. Norma ta wymaga wykazania łącznego spełnienia trzech przesłanek: 1) w przetargu doszło do naruszenia przez zamawiającego przepisów regulujących jego prowadzenie (wada postępowania), 2) naruszenie to stanowi wadę niemożliwą do usunięcia (zamawiający nie ma możliwości naprawienia swojego błędu przy użyciu instrumentów p.z.p., w które wyposażył go ustawodawca) 3) wada postępowania skutkuje brakiem możliwości zawarcia niepodlegającej unieważnieniu umowy (konieczne jest ustalenie związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy wystąpieniem wady, a brakiem możliwości



zawarcia ważnej umowy). Przy tym, przy dokonywaniu wykładni przedmiotowej normy, należy brać pod uwagę wady przetargu stypizowane w art. 146 ust. 1 p.z.p., a także błędy polegające na dokonaniu przez zamawiającego czynności lub zaniechania dokonania czynności z naruszeniem przepisów ustawy, które miało lub mogło mieć wpływ na wynik postępowania, więc mieszczące się w klauzuli generalnej z art. 146 ust. 6 p.z.p. – którą powołał zamawiający w informacji z dnia 3 marca 2021 r. o unieważnieniu przetargu.

Warto także dodać, że zamawiający, który chciałby unieważnić postępowanie na podstawie art. 93 ust. 1 pkt 7 w zw. z art. 146 ust. 6 p.z.p. musiałby w zawiadomieniu o anulowaniu postępowania wykazać naruszenie przepisu p.z.p., którego się dopuścił i nie będzie to każde naruszenie ustawy, a tylko takie, które miało (albo może mieć) realny wpływ na wynik przetargu. Nie sposób także nie zauważyć zbieżności brzmienia art. 146 ust. 6 p.z.p. z art. 192 ust. 2 p.z.p., na kanwie którego Izba uwzględni odwołanie, jeżeli stwierdzi naruszenie przepisów ustawy, które miało lub może mieć istotny wpływ na wynik postępowania o udzielenie zamówienia. Dlatego w ocenie składu orzekającego – pomimo, że art. 146 ust. 6 p.z.p. zawiera niedookreślony przez ustawodawcę błąd zamawiającego, gdzie strona świadomie uzyskała pewien stopień dowolności, aby w zależności od stanu faktycznego nie ograniczać zamawiającego w możliwości zniesienia wadliwego postępowania – nie można rozciągać zastosowania tego przepisu na wszelkie okoliczności, obejmujące jakiegokolwiek błędy zamawiających. Nie jest również możliwe korzystanie z instytucji unieważnienia postępowania celem usunięcia nieścisłości czy wątpliwości, które wynikły w toku postępowania – nawet, jeśli unieważnienie postępowania wydaje się zamawiającemu opcją najszybszą lub (pozornie) najprostszą. Takie wykorzystanie instrumentu anulowania przetargu byłoby dalece sprzeczne z celem, dla którego został on umieszczony w ustawie p.z.p., jako instrument ostateczny, unicestwiający całe postępowanie w sytuacji, w której nie ma widoków na jego zgodne z prawem zakończenie w inny sposób.

Zamawiający, aby uzasadnić skorzystanie z instytucji zniesienia przetargu, zwłaszcza przy powołaniu się na przesłanki art. 93 ust. 1 pkt 7 p.z.p., winien wykazać, że postępowanie nie może wrócić na prawidłowy tor i żadne przewidziane przez ustawę czynności nie mogą doprowadzić do sanacji zauważonych przez jednostkę zamawiającą nieprawidłowości. Zasadą jest bowiem, że wszczęte postępowanie ma doprowadzić do wyłonienia najkorzystniejszej oferty, a nie zakończyć się unieważnieniem. I pomimo, że w toku prowadzonych postępowań o udzielenie zamówień publicznych zamawiający popełniają błędy lub natrafiają na nieścisłości w dokumentach postępowania – i kwestie te mogą być związane z naruszeniem przepisów ustawy p.z.p., jednak nie w każdym przypadku powoduje to powstanie wady rzutużącej na ważność umowy w sprawie zamówienia publicznego. Skoro art. 146 ust. 1 pkt 1 - 6 p.z.p. co do zasady zawiera wąski i ścisły katalog wad postępowania, które miałyby uprawniać zamawiających do jego unieważnienia, należy również zachować

daleko idącą ostrożność przy powoływaniu się na zaistnienie wady objętej klauzulą generalną z art. 146 ust. 6 p.z.p. Wykorzystując tę normę jedynie, gdy faktycznie stwierdzony istoty błąd będzie niemożliwy do usunięcia i będzie miał rzeczywisty wpływ na wynik postępowania, czy ważność umowy (art. 93 ust. 1 pkt 7 p.z.p.).

Krótko dodać wypada, że umknęło jednostce zamawiającej, że wszystkie okoliczności faktyczne i uzasadnienie prawne decyzji o unieważnieniu przetargu należy jednoznacznie wskazać w informacji o podjęciu czynności unieważnienia postępowania (art. 92 ust. 1 pkt 7 p.z.p.), która stanowi podstawę do wniesienia odwołania i jest weryfikowana przez Krajową Izbę Odwoławczą. Natomiast zamawiający w rozpoznawanym sporze dopiero po wszczęciu postępowania odwoławczego rozpoczął poszukiwanie powodów dla decyzji anulowania przetargu, którą zaskarżono. Postępowanie odwoławcze przez Izbę, a następnie postępowanie skargowe przed sądem okręgowym, ma charakter weryfikacyjny – bada się czy zamawiający prawidłowo dokonał czynności w przetargu, więc nie może być wykorzystane do tego, by dopiero na tym etapie rozważać i ujawniać wykonawcy, jakie jest uzasadnienie do podjęcia kroków, które zamawiający podjął przed wniesieniem przez odwołującego środka ochrony prawnej. Art. 92 ust. 1 pkt 7 w zw. z art. 7 ust. 1 p.z.p. sprzeciwia się wykorzystaniu postępowania odwoławczego do przedstawiania tego, co legło u podstaw unieważnienia przetargu, a zasada przejrzystego prowadzenia postępowania oznacza, że wszelkie czynności podejmowane przez zamawiającego winny wynikać z klarownie określonych przesłanek, którymi kierował się zamawiający – i co najważniejsze, przesłanki te muszą być możliwe do zweryfikowania i ujawnione wykonawcy w informacji stanowiącej zawiadomienie o anulowaniu przetargu. Przedstawione dopiero w odpowiedzi na odwołanie szerokie uzupełnienie uzasadnienia faktycznego i prawnego jest działaniem spóźnionym i zasługuje na krytykę. Zatem jedynie na marginesie Izba wskazuje, że hipotezy zamawiającego o konieczności odrzucenia oferty odwołującego z powodu niezgodności z dokumentacją postępowania, czy z powodu rażąco niskiej ceny, są na tym etapie zbyt daleko idące i pozostawione w odpowiedzi na odwołanie jako subiektywne i gołosłowne przekonanie strony, pomijające brzmienie specyfikacji i wzoru umowy. W postępowaniu nie dokonano odrzucenia oferty z powodów wskazanych w stanowisku procesowym zamawiającego, które stanowi raczej wyraz strategii procesowej strony, więc siłą rzeczy odwołujący nie miał szansy postawić zarzutów wobec nieistniejących czynności. Mając więc na uwadze zakres rozpoznawanego sporu zakreślony w odwołaniu, którego podstawą jest czynność zamawiającego unieważnienia przetargu z dnia 3 marca 2021 r., Izba nie ma podstaw prawnych, aby badać zasadność spekulacji jednostki zamawiającej o hipotetycznej konieczności odrzucenia oferty. Możliwość taka dopiero się pojawi, kiedy faktycznie zostanie podjęta przez zamawiającego czynność, od której wykonawcy będzie przysługiwał środek ochrony prawnej (art. 179 ust. 1 w zw. z art. 180 ust. 1 p.z.p.).

Na podstawie materiału procesowego Izba ustaliła, że w zaskarżonej podstawie unieważnienia postępowania (informacja z 03.03.2021 r., DL/LZ/KO/2021/312) zamawiający wskazał wykonawcom, iż „Powodem unieważnienia jest obarczenie postępowania niemożliwą do usunięcia wadą, w zakresie określonego w specyfikacji istotnych warunków umowy ramowej mechanizmu ustalenia ceny w zamówieniach wykonawczych, co skutkuje brakiem możliwości zawarcia niepodlegającej unieważnieniu umowy w sprawie zamówienia publicznego, co znalazło odzwierciedlenie w odwołaniu złożonym przez jednego z Wykonawców uczestniczących w postępowaniu o udzielenie przedmiotowego zamówienia (wyrok KIO nr sprawy KIO 1747/20 z 14.10.2020 r.)”.

Skład orzekający zweryfikował tą okoliczności i okazała się ona nieprawdziwa. W tym zakresie w całości należy podzielić stanowisko odwołującego, że odwołanie z dnia 27 lipca 2020 r., w wyniku którego Izba wydała wyrok z 14 października 2020 r. sygn. akt: KIO 1747/20, dotyczy wyłącznie wady oferty jednego z wykonawców (Media Group Sp. z o.o. w Warszawie), a nie dokumentacji postępowania czy wzoru umowy ramowej – w szczególności odwołanie nie dotyczy poprawności mechanizmu ustalania ceny w zamówieniach wykonawczych. W tamtym sporze zamawiającemu skutecznie zarzucono naruszenie zaniechania odtajnienia wadliwie zastrzeżonych tajemnicą przedsiębiorstwa dokumentów wykonawcy, a także ewentualnie (czego Izba nie rozpoznawała zgodnie z wnioskiem strony) zaniechania odrzucenia oferty wykonawcy Media Group Sp. z o.o. w Warszawie ze względu na rażąco niską cenę i popełnienie czynu nieuczciwej konkurencji sprzedaży usług poniżej kosztów ich wytworzenia. Z treści odwołania nie wynika, aby wykonawca zarzucał, że sposób ukształtowania dokumentacji jest nieprawidłowy, czy aby mechanizm ustalenia ceny w zamówieniach wykonawczych był wadliwy. Nie ma tam także zarzutów, że w konsekwencji wady te powodują brak możliwości zawarcia niepodlegającej unieważnieniu umowy, czy mają wpływ na wynik postępowania. Zamawiający w informacji o unieważnieniu przetargu nie odwołał się *explicite* do treści odwołania, ponieważ takiej treści tam nie ma. Okoliczności, że być może jeden z wykonawców wadliwie zrozumiał treść dokumentacji, co w konsekwencji mogło wpłynąć na zaoferowaną przez niego cenę, czego dotyczyło odwołanie w sprawie sygn. akt: KIO 1747/20, nie oznacza, że postępowanie jest obarczone wadą, a wyłącznie, że zamawiający powinien podjąć decyzję jak tą konkretną ofertę ocenić. W konsekwencji dziwi więc także stanowisko zamawiającego, że czynność unieważnienia przetargu wynika z rozstrzygnięcia Izby, które dotyczy wyłącznie nieprawidłowo zastrzeżonej tajemnicy handlowej przez wykonawcę Media Group Sp. z o.o. w Warszawie.

Kolejnym argumentem, jaki podniesiono w zawiadomieniu o anulowaniu przetargu jest okoliczność, że „z uwagi na fakt, iż Google Ireland Ltd. w ramach VOD YouTube stosuje dla reklam video dynamiczny, zautomatyzowany system aukcyjny, w ramach którego

faktycznie, nie istnieje udostępniany publicznie przez wydawcę cennik, jak również nie istnieje możliwość uzyskania cennika potwierdzonego przez wydawcę, formuła obliczania ceny przedstawiona w § 7 ust. 2 projektu umowy ramowej jest w tym przypadku niemożliwa do zastosowania. Tak skonstruowane zapisy SIWUR stanowią zatem przeszkodę w prawidłowym sporządzeniu ofert przez wykonawców, a w dalszym etapie postępowania, ich należytą ocenę przez zamawiającego. Stoi to w sprzeczności z ciążącym na zamawiającym obowiązkiem przygotowania dokumentacji postępowania w sposób jednoznaczny i wyczerpujący, za pomocą dostatecznie dokładnych i zrozumiałych określeń, uwzględnienia wszystkich wymagań i okoliczności mogących mieć wpływ na sporządzenie oferty. Wadliwość zapisów SIWUR, przekładająca się na trudności w należytych sformułowaniu ofert przez wykonawców, niewątpliwie może mieć wpływ na wynik toczącego się postępowania”.

Przywołany § 7 ust. 2 lit. a tiret i wzoru umowy ramowej stanowi, iż z uwzględnieniem procedury negocjacji opisanej w § 4 ust. 7 umowy wynagrodzenie wykonawcy z tytułu wykonania zamówienia wykonawczego obejmować będzie w przypadku realizacji kampanii reklamowej i działań PR za pośrednictwem (...) VOD – cenę stanowiącą koszt zakupu mediów, określany każdorazowo jako suma kwot netto nie wyższa, niż wynikająca z udostępnianych publicznie przez wydawców/dysponentów mediów cenników dla zakupu bezpośredniego, a w przypadku gdy takie cenniki nie są publikowane – z potwierdzonych przez wydawców/dysponentów mediów cenników za zakup mediów dla zakupu bezpośredniego w danej kampanii reklamowej, pomniejszoną o rabat udzielony przez wykonawcę, nie mniejszy niż określony w (...) VOD – w załączniku nr 1e do specyfikacji.

Z treści § 7 ust. 2 lit. a tiret i wzoru umowy wynika, że wynagrodzenie wykonawcy za reklamę w VOD to cena kosztu zakupu mediów określana ww. sposób, która zostanie pomniejszona o udzielony w ofercie rabat (wypełniony przez wykonawcę załącznik nr 1e). Nie było spornym, że cena za taką reklamę jest ustalana w systemie aukcyjnym, co w uproszczeniu oznacza, iż wykonawcy za każdym razem, kiedy zamawiający zleci im reklamę w VOD przystąpią do aukcji, gdzie w zależności od różnych cech reklamy (np. pozycja, tematyka, charakter wyszukiwania, powiązane hasła) są one licytowane. Google Ireland Ltd. w Dublinie określa cenę minimalną za wyświetlenie reklamy (próg rankingu reklamy), a jest ona sprzedawana za tzw. rzeczywisty CPC, czyli jej koszt ustalony w toku aukcji. Ostatecznie więc zamawiający będzie dysponował ceną za reklamę, potwierdzoną przez dostawcę medium, ponieważ cała aukcja odbywa się na koncie zamawiającego, który udostępnia je wykonawcy. Nawet jeżeli takie konto nie byłoby udostępniane, to wykonawca może zamawiającemu przekazać np. potwierdzone wydruki z aukcji z ceną ostatecznie ustaloną czy jakkolwiek inny dowód potwierdzający cenę od dostawcy, który spełni cel uzyskania podstawy do wykazania ceny za reklamę w VOD – czyli poznanie przez

zamawiającego jej kosztu, od którego będzie naliczany rabat wykonawcy. Przyjęty mechanizm ustalenia ceny reklamy w VOD spełnia wymagania § 7 ust. 2 wzoru umowy, ponieważ istotny jest efekt aukcji, czyli uzyskanie ceny za zakup od dostawcy, a to jest jak najbardziej możliwe i nie powoduje przeszkód dla prawidłowego obliczenia wynagrodzenia wykonawcy. W dokumentacji postępowania nie wprowadzono żadnych obostrzeń co do samego sposobu ustalenia ceny dostawcy, więc system aukcyjny spełnia wymagania specyfikacji, nie zastrzeżono także, że cena ma być stała przez określony okres, czyli nie ma przeszkód, by była ona ustalana za każdym razem, zgodnie z zapotrzebowaniem. Konieczność uzyskania ceny zakupu reklamy od dostawcy medium nie jest niemożliwa do spełnienia, niezależnie od sposobu jaki Google Ireland Ltd. w Dublinie przyjęło do sprzedaży swoich usług.

W ocenie Izby postanowienie umowne jest skuteczne i gwarantuje osiągnięcie określonego celu, tj. uzyskania ceny od dostawcy, która zostanie objęta zaoferowanym przez wykonawców rabatem. Natomiast obciążony ciężarem dowodu zamawiający nie udowodnił, aby sposób zakupu reklam w VOD powodował, że nie da się ustalić ceny reklamy kupowanej od Google Ireland Ltd. w Dublinie, zatem stanowisko o braku możliwości zastosowania mechanizmu rozliczenia wynagrodzenia z § 7 ust. 2 lit. a tiret i umowy ramowej dla VOD pozostało nieudowodnione. Ponadto, postanowienia wzoru umowy, jak każde oświadczenie woli, podlegają wykładni zgodnie z regułami art. 65 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. z 2020, poz. 1740 ze zm.), a stwierdzenie, że będzie ona obciążona nieważnością, albo może zostać unieważniona (art. 93 ust. 1 pkt 7 p.z.p.), oznacza konieczność udowodnienia wady umowy, której nie da się również usunąć z zastosowaniem reguł interpretacyjnych i kolizyjnych, pozwalających na wyeliminowanie ewentualnych niejasności czy wątpliwości dokumentacji postępowania.

Zamawiający argumentował również, że wobec treści dokumentacji wykonawcy nie potrafili sporządzić swoich ofert. Przechodząc do rekonstrukcji treści umowy przez odbiorców oświadczenia należy wskazać, że zamawiający z niezrozumiałych względów pominął, że zarówno odwołujący, jak i wykonawca Media Group Sp. z o.o. w Warszawie (*vide* str. 12 wyjaśnień wykonawcy dotyczących sposobu kalkulacji ceny z 18.05.2020 r.) posiadają wiedzę w zakresie realiów zakupu reklam w VOD poprzez system aukcyjny, gdzie ceną jest wylicytowana kwota. Przedsiębiorcy nie mieli żadnych zastrzeżeń co do przyjętego sposobu rozliczenia wynagrodzenia, nie zadano w tym przedmiocie pytań w trybie art. 38 ust. 1 p.z.p., nie zgłaszano żadnych wątpliwości jak wypełnić załącznik nr 1e w korelacji z § 7 ust. 2 wzoru umowy, a także nie zaskarżono treści dokumentacji. I niezależnie od podnoszonej przez zamawiającego okoliczności, że dopiero na etapie oceny ofert dowiedział się, że wprawdzie konieczny jest zakup reklamy na aukcji (w zakresie której nie podjęto żadnej inicjatywy dowodowej), istotne jest tu znaczenie, jakie dokumentacji postępowania nadali wykonawcy.

Znajdujący się w podobnej sytuacji przedsiębiorcy jednolicie zrozumieli znaczenie wzoru umowy i formularza oferty, nadając im takie samo znaczenie. W tym ujęciu decyduje zindywidualizowany punkt widzenia odbiorcy, który z należytą starannością wymaganą w obrocie, z uwzględnieniem zawodowego charakteru działalności, dokonuje odtworzenia oświadczenia zamawiającego. (por. także wyrok Sądu Najwyższego z 31.05.2017 r. sygn. akt: V CKS 433/16, zgodnie z którym, jeżeli okaże się, że strony nie przyjmowały tego samego znaczenia oświadczenia woli konieczne jest przejście do wykładni obiektywnej, tj. ustalenia właściwego sensu oświadczenia woli na podstawie przypisania normatywnego, czyli tak jak adresat oświadczenia woli rozumiał lub powinien je rozumieć. Decydujący jest tu więc punkt widzenia odbiorcy oświadczenia, dokonującego z należytą starannością wykładni zmierzającej do odtworzenia treści myślowych składającego oświadczenie. Podobnie wyrok SN z 10.01.2020 r. sygn. akt: I CSK 279/18). Zatem nawet hipotetycznie zakładając, że zamawiający nie dysponował wiedzą w zakresie sposobu rozliczenia reklamy w VOD, to bazując na swoim stanie świadomości niezasadnie przyjął, że wykonawcy nie potrafili prawidłowo sporządzić złożonych ofert. Spekulacje zamawiającego są jednak oderwane od rzeczywistości, skoro dwóch wykonawców kilkakrotnie wyjaśnia mu jak uzyskuje się cenę od Google Ireland Ltd. w Dublinie. Pominięcie kontekstu sytuacyjnego, faktu, że wykonawcy prowadzą swoją działalność zawodowo, a także zignorowanie oświadczeń wykonawców, że znają podstawę wyliczenia ceny za reklamę w VOD spowodowało, że obciążony ciężarem dowodu zamawiający nie był w stanie zaoferować Izbie żadnego dowodu, ani nawet przekonującej argumentacji, w zakresie trudności w sporządzeniu ofert. Subiektywne przeświadczenie zamawiającego nie może doprowadzić do unieważnienia przetargu, ponieważ decydujące jest stanowisko wykonawców, którzy jako odbiorcy dokumentacji, nie mieli trudności w zidentyfikowaniu sposobu wynagrodzenia, obliczeniu ceny i złożeniu ofert.

Pomijając już, że zamawiający – jeśli ocenił, że tok postępowania jest zagrożony przez nieprawidłowości specyfikacji – powinien był w pierwszej kolejności rozważyć to, jakie czynności mogą doprowadzić do przywrócenia postępowania na właściwy tor. W tym celu jednostka zamawiająca powinna najpierw dokonać prawidłowej wykładni treści dokumentacji, a następnie rzetelnej weryfikacji złożonych ofert i skoro dla zamawiającego nie wynika ze złożonych przez wykonawców wyjaśnień sposobu kalkulacji ceny jaką podstawę przyjęto do wyceny kosztu reklamy w VOD, to należało zadać pytanie wykonawcom tylko w tym zakresie. Ustawodawca wyposażył zamawiającego w instrument wyjaśnienia treści oferty po to, aby uniknąć subiektywnych założeń i niepotwierdzonych dywagacji, w miejsce obowiązku pozyskania faktycznej wiedzy co uwzględniono w ofercie, od podmiotu ją sporządzającą. Uwolniłoby to zamawiającego od błędu w postaci nadania niedogodnościom przy badaniu i ocenie ofert rangi wady postępowania. Ciężko bowiem nie oprzeć się wrażeniu, że w postępowaniu zamawiający został postawiony przed faktem, że jeden element zlecanej

usługi – reklama w VOD, wymaga zabiegów interpretacyjnych, by zweryfikować w jaki sposób wykonawcy postrzegają jej realizację, a także w jaki sposób planują na realizacji usługi zarobić. Niedogodność rozliczenia, o ile w ogóle taka zaistniała, spowodowała, że zamawiający *a priori* odrzucił możliwość złożenia przez wykonawców ofert zgodnych ze specyfikacją, tymczasem, jak wynika z analizowanego stanu faktycznego, wykonawcy znaleźli sposób na zastosowanie sposobu rozliczenia z Google Ireland Ltd. w Dublinie w warunkach § 7 ust. 2 lit. a tiret i wzoru umowy samodzielnie dokonując wykładni postanowień umowy i formularza oferty. Natomiast zamawiający zdecydował się nie na rozwiązanie zgodne z prawem – i uzyskanie od wykonawców ww. informacji celem ich uwzględnienia w badaniu ofert, interpretacji umowy ramowej, a później precyzyjnej redakcji umowy wykonawczej – a na rozwiązanie, które w jego mniemaniu wydawało się najprostsze, czyli unieważnienie przetargu.

Izba wskazuje również, że mechanizm ustalenia ceny w zamówieniach wykonawczych z § 7 ust. 2 lit. a tiret i wzoru umowy, jak również załącznik nr 1e, jest zgodny ze wskazanym w specyfikacji sposobem obliczenia ceny. Zamawiający podnosił, że wobec braku możliwości zaoferowania rabatu za reklamę w VOD pkt 10.5 dokumentacji stanowi istotną wadę przetargu, uniemożliwiającą złożenie oferty zgodnej ze specyfikacją. Taka argumentacja nie wynika z informacji o unieważnieniu przetargu, a została uzupełniona dopiero w odpowiedzi na odwołanie. Zatem jedynie dodatkowo można zauważyć, że przedmiotem umowy jest świadczenie usługi domu mediowego. W pkt 10.5 specyfikacji wskazano, że niedopuszczalna jest wycena usługi na 0,00 zł i aby sprawdzić zaoferowany koszt usługi w załączniku nr 1e, w którym wpisywano rabat, którym konkurują wykonawcy i uzyskać wartość w polskich złotych, nakazano wykonawcom przeliczyć rabat przez szacunkową wartość (budżet), zaś na etapie umowy będzie to cena reklamy, od której odlicza się rabat. Niezależnie więc od tego, której ceny (nośnika reklamy) to dotyczy, wskazana w pkt 10.5 specyfikacji wycena 0,00 zł będzie oznaczała zaoferowanie w załączniku nr 1e rabatu w wysokości 100% od ustalonej wartości (budżetu), co zgodnie z wzorem umowy wyniosłoby rabat w wysokości 100% od ceny reklamy dysponenta medium (wycena 0,00 zł za usługę).

Rekapitulując, skład rozpoznający spór stanął na stanowisku, iż wskazane przez zamawiającego przesłanki nie uzasadniają unieważnienia przedmiotowego postępowania o udzielenie zamówienia. Jednostka zamawiająca nie wykazała w dostateczny sposób, iż zaistniała w przetargu okoliczność mogąca kwalifikować się jako wada postępowania określona w art. 93 ust. 1 pkt 7 w zw. z art. 146 ust. 6 p.z.p., więc odwołanie zostało przez Krajową Izbę Odwoławczą uwzględnione.

Ponadto, Izba włączyła w poczet materiału dowodowego złożone przez zamawiającego wydruki ze strony Google i pismo procesowe ze sprawy sygn. akt: KIO 1747/20, tym niemniej potwierdzają one okoliczność bezsporną, że cena reklamy w VOD jest ustalana z wykorzystaniem systemu aukcyjnego. Zaś przedłożone dokumenty z przetargu już się *ex lege* w aktach postępowania znajdowały (§ 8 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 2020 r. w sprawie postępowania przy rozpoznawaniu odwołań przez Krajową Izbę Odwoławczą (Dz. U. z 2020 poz. 2453).

Krajowa Izba Odwoławcza uwzględniła odwołanie, bowiem wykazano, iż w przedmiotowym stanie faktycznym została wypełniona hipoteza normy prawnej wyrażonej w art. 554 ust. 1 pkt 1 n.p.z.p. Stwierdzone naruszenie przepisów ustawy miało istotny wpływ na wynik postępowania o udzielenie zamówienia, w postaci bezpodstawnego unieważnienia przetargu.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania skład orzekający wydał na podstawie art. 575 n.p.z.p. obciążając strony kosztami zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania odwoławczego z uwzględnieniem § 7 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 5 pkt 1 i 2 lit. b rozporządzenia z dnia 30 grudnia 2020 r. w sprawie szczegółowych rodzajów kosztów postępowania odwoławczego, ich rozliczania oraz wysokości i sposobu pobierania wpisu od odwołania (Dz. U. z 2020 r. poz. 2437). Izba obciążyła zamawiającego jako stronę przegrywającą kosztami postępowania odwoławczego, na które złożył się wpis i koszty wynagrodzenia pełnomocnika odwołującego, zasądzone na podstawie przedłożonej faktury VAT, zmniejszone do limitu z § 5 pkt 2 lit. b ww. rozporządzenia.

Przewodniczący:

.....